

Sygn. akt. I ACa 503/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------------|---|
| <u>Przewodniczący</u> | SSA Marek Klimczak (spraw.) |
| Sędziowie: | SA Bogdan Ziemiański SO del. Edyta Pietraszewska |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert |

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w N.**

przeciwko **Kopalni (...) Sp. z o.o. w K. II**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Gospodarczego w Rzeszowie

z dnia 14 maja 2015 r., sygn. akt VI GC 373/14

I. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 69.468,83 zł (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt osiem 83/100) z ustawowymi odsetkami od 27 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,

2. **o d d a l a** powództwo w pozostałym zakresie,

3. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.780 zł (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt) tytułem zwrotu części kosztów procesu,

II. **o d d a l a** apelację w pozostałej części,

III. **z a s ą d z a** od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.180 zł (pięć tysięcy sto osiemdziesiąt) tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Edyta Pietraszewska SSA Marek Klimczak SSA Bogdan Ziemiański

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w sprawie powód (...) S.A. w N. domagał się zasądzenia od pozwanego Kopalni (...) sp. z o.o. w K. II kwoty 163.708,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu podał, że wskazana kwota stanowi odszkodowanie za nienależyte wykonanie przez pozwanego zawartej przez strony umowy, przedmiotem której było wykonanie przez pozwanego prac polegających na obsłudze zakładu górniczego stanowiącego własność powoda. Powód wskazał, że w umowie strony ustaliły, że pozwany utworzy rezerwę kruszywa w wysokości 10 tysięcy ton, co miało zapewnić ciągłość sprzedaży. Mając tak sformułowaną umowę z pozwanym, powód rozpoczął ze swoim kontrahentem (...) S.A. negocjacje na dostawę kruszywa pod budowę drogi. Jednym z warunków zawarcia umowy z tym odbiorcą było zapewnienie ciągłości dostaw kruszywa, co obwarowane zostało karami umownymi. Z uwagi na niemożność realizacji zamówienia złożonego przez (...) S.A. z przyczyn leżących po stronie pozwanego, powód został zmuszony do podpisania z tym kontrahentem porozumienia, na mocy którego w zamian za odstąpienie przez (...) S.A. od dochodzenia kar umownych oraz rozwiązania umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia, został zobowiązany do pokrycia różnicy kosztów związanych z zakupem i transportem kruszywa z innej kopalni w kwocie 69.468,83 zł. Jednocześnie powód obciążył pozwanego w drodze noty księgowej należnością w wysokości 94.239,20 zł, która to stanowi równowartość utraconego przez powoda zysku – związanego z nieutworzeniem przez pozwanego rezerwy, a tym samym zamówieniem towaru przez (...) S.A. od innych producentów.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że w umowie jedynie deklarował się co do produkcji kruszywa w ilości około 40 ton miesięcznie, oraz tworzenia rezerwy w ilości około 10 tysięcy ton, co wskazuje, że nie przyjął na siebie żadnego zobowiązania. Podał także, iż słowo deklaruje jest odmienne od słowa zobowiązuje się. Nadto zarzucił, że to powód nie wywiązał się należycie ze swoich zobowiązań w zakresie odbioru przygotowanego kruszywa i przygotowania miejsc składowania oraz sprzedaży kruszywa w ilości około 40 tysięcy ton miesięcznie. Pozwany podkreślił, że utrzymanie rezerwy nie było możliwe z przyczyn zawinionych przez powoda, który mimo swojego zobowiązania nie przygotował odpowiednich miejsc składowania kruszywa, ponadto nie sprzedawał kruszywa w ilościach wskazanych w umowie. Końcowo wskazał, że powód zawarł umowę z (...) S.A. wyłącznie na własne ryzyko przyjmując w szczególności odpowiedzialność kontraktową z tytułu kar umownych.

Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 14 maja 2015 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 163.708,03 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 12.337,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Z pisemnego uzasadnienia tego wyroku wynika, że został on oparty na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach prawnych.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony zawarły w dniu 02.08.2013 r. umowę której przedmiotem było wykonywanie przez pozwanego od dnia 01.09.2013 r. prac polegających na obsłudze Zakładu (...) w szczególności na produkcji kruszywa. Na podstawie wskazanej umowy pozwany był zobowiązany do wykonywania przedmiotu umowy zgodnie z należytą starannością i zgodnie z zamówieniami ilościowymi i jakościowymi zamawiającego. Na powódzie ciążył zaś obowiązek przekazania wykonawcy terenu złoża celem realizacji umowy w terminie do dnia 31.08.2013r., posiadania ważnego planu ruchu umożliwiającego wykonanie przedmiotu umowy oraz odbioru przygotowanego kruszywa i przygotowania miejsca składowania. W § 4 ust 2 umowy strony postanowiły, iż pozwany jako wykonawca deklaruje produkcję kruszywa w ilości 40 tysięcy ton miesięcznie oraz utworzenie rezerwy wyprodukowanego kruszywa w ilości około 10 tysięcy ton. Na podstawie § 5 ust 2 umowy powód był zobowiązany do sprzedaży kruszywa w ilości około 40 tysięcy ton miesięcznie. Zgodnie zaś z § 10 ust 1 umowy, powodowi przysługiwało prawo rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia m.in. w sytuacji gdy wykonawca – pozwany nie wykonuje prac zgodnie z warunkami określonymi niniejszą umową. Strony zastrzegły iż każda ze stron ponosi odpowiedzialność za szkody będące następstwem jej działania lub zaniechania. W załączniku nr 1 do umowy strony określiły wynagrodzenie za wyprodukowane kruszywo z określeniem odnoszącym się do poszczególnych mieszanek kruszywa, zaś w załączniku nr 2 ustaliły regulamin dotyczący zasad współpracy pracodawców na terenie Zakładu (...).

W dniu 24.03.2014 r. powód zawarł z (...) S.A. umowę dostawy które przedmiotem było dostarczanie mieszanki kruszyw łamanych. Strony tej umowy ustaliły, że dostawa towarów będzie realizowana na podstawie pisemnych zamówień szczegółowych składanych w terminie 3 dni przed datą dostarczenia odbiorcy towarów z podaniem rodzaju i ilości towaru. Strony ustaliły również, że rozpoczęcie dostarczania towaru przez powoda nastąpi od dnia 24.03.2014 r., a zakończy się 31.08.2014 r. Strony zastrzegły, że powód zapłaci odbiorcy kary umowne za opóźnienie w dostarczeniu towarów w wysokości 0,5 % łącznej ceny netto wynoszącej 528.750,00 zł za każdy dzień opóźnienia w stosunku do terminów określonych zgodnie z § 2 umowy. W załączniku nr 1 do ww. umowy strony określiły zakres rzeczowo-finansowym a mianowicie, że dostawa będzie dotyczyła mieszanki kruszyw łamanych: 0-31,5; 31,5-63, oraz kruszywa 0/4.

W dniu 07.04.2014 r. powód skierował do pozwanego pismo w którym wzywał do rzetelnego wykonywania umowy wskazując brak wykonania produkcji w ilości 40.000 ton miesięcznie oraz okoliczność, iż stany magazynowe gotowych kruszyw są bliskie zero. Jednocześnie zwrócił uwagę, iż odbiorca kruszyw – spółka (...) kwestionuje zasadnie jakość mieszanki kruszywa. Również w tym dniu powód skierował do pozwanego pisemną informację, iż w ciągu najbliższych 30 dni B. zgłosił potrzebę odbioru około 20 tysięcy ton materiału. W dniu 14.04.2014 r. powód skierował do pozwanego e-maila w którym wskazał niesprawność przesiewacza, brak serwisantów do jego naprawy ponadto zarzucił, iż nie ma klinca, a klienci są odsyłani bez towaru. W związku z tym zwrócił się o stworzenie zapasów kruszywa. Dnia 28.04.2014 r. powód sformułował pismo do pozwanego w którym ponownie żądał wykonywania umowy, a w szczególności produkcji kruszywa w ilości około 40 ton miesięcznie i utrzymywania zapasów kruszyw w ilości około 10 tysięcy ton. Pismem z dnia 25.04.2014 r. pozwany poinformował powoda, iż nie było takiej sytuacji, aby zabrakło do sprzedaży kruszywa, natomiast powód nie wywiązuje się z obowiązku sprzedaży kruszywa zgodnie z obowiązkami wynikającymi z umowy. Ponadto zauważył, iż utrzymywanie rezerw na poziomie 10 tysięcy ton wymaga stworzenia odpowiednich warunków czego powód mu nie zapewnił. Zarzucił, iż sprzedaż kruszywa na dotychczasowym poziomie spowoduje straty po stronie pozwanej spółki. W dniu 06.05.2014 r. pozwany sformułował pismo o wypowiedzeniu zawartej z powodem umowy z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia. W dniu 16.05.2014 r. pozwany poinformował powoda, iż nie jest w stanie utrzymać rezerw, gdyż place magazynowe nie są przygotowane na przyjęcie takiej ilości materiału z uwagi na brak utwardzenia terenu, nadto wskazał, że powód nie wywiązuje się z obowiązków wynikających z umowy, a dotyczących ilości sprzedanego kruszywa, zaś utrzymywany stan i rezerwy produkcji są adekwatne do poziomu sprzedaży i w zupełności zaspakajają obecne potrzeby.

W dniu 07.05.2014 r. powód skierował do pozwanego kolejne pismo w którym zażądał wykonywania robót zgodnie z umową. W dniu 12.05.2014 r. powód po raz kolejny wezwał pozwanego do utworzenia rezerwy zgodnie z postanowieniami umowy oraz poinformował, że spółka (...) zgłosił potrzebę odbioru około 3 tysięcy ton mieszanki 3/31,5 w najbliższych 2-3 dniach. Pismem z dnia 20.05.2014 r. powód rozwiązał z pozwanym umowę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu rażącego naruszenia przez pozwanego postanowień umowy i wezwał go do przekazania pisemnego raportu określającego ilość wyprodukowanego kruszywa.

W dniu 28.05.2014 r. została spisana notatka urzędowa pomiędzy powodem a (...) S.A. w której powód zobowiązał się pokryć różnicę kosztów kruszywa łamanego z kopalni (...) na podstawie WZ dostarczonego materiału na budowę do czasu uruchomienia i możliwości odbioru kruszywa łamanego z kopalni w K. udzielając firmie (...) S.A. rabatu w cenie kruszywa. W dniu 17.06.2014 r. (...) S.A. skierował do powoda pismo z którym podał różnice kwot pomiędzy zakupem kruszywa w kopalni (...) wraz z kosztami transportu wraz z symulacją kosztów jakie by poniósł w przypadku realizacji umowy zawartej z powodem wskazując, iż różnica ta wynosi 69.468,83 zł netto.

W dniu 28.05.2014r. został spisany protokół przekazania powodowi Zakładu (...) w którym określono stany magazynowe na placu składowym wyprodukowanych kruszyw, które oscylowały w granicach 30 do 150 ton w odniesieniu do konkretnego wymienionego tam kruszywa. Pismem z dnia 29.05.2014 r. powód poinformował pozwanego, iż w ostatnim dniu wykonywania umowy stan kruszywa wynosił 1.432,8 ton co spowodowało, że już w dniu 27.05.2014 r. zabrakło mieszanki 0-31,5 dla spółki (...) S.A. W związku z tym pozwany został przez powoda zobowiązany do zapłaty strat jakie poniósł powód w związku z koniecznością zakupu kruszywa przez B. w innej

kopalni. W dniu 09.07.2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot żądanych pozwem; natomiast w piśmie z dnia 30.07.2014 r. w sposób szczegółowy wskazał wyliczenia poniesionej przez siebie szkody.

Opierając się na przytoczonych wyżej ustaleniach Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenia powoda oparte na treści art. 471 k.c. zasługuje w całości na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podał, że powód wywiązał się ze swojego zobowiązania do przygotowania miejsca składowania kruszywa, co zostało wykazane zeznaniami słuchanych w sprawie świadków. Sąd podkreślił, że strony uzgodniły, iż pozwany wskazane w umowie prace rozpocznie z dniem 01.09.2013 r., natomiast swoje zastrzeżenia co do przygotowanego placu zaczął zgłaszać powodowi po raz pierwszy dopiero w dniu 25.04.2014 r. przy czym odnosiło się to do jego nieodpowiedniego utwardzenia. W ocenie Sądu z powyższego nie wynika aby pozwany w ogóle nie mógł utworzyć rezerwy wyprodukowanego kruszywa, a wyłącznie, że w ocenie pozwanego nie mogło to dotyczyć ilości kruszywa na poziomie około 10 tysięcy ton. Sąd zaznaczył, że po przekazaniu kopalni przez pozwanego powodowi, łączna ilość rezerw jakie pozostały w tym dniu wynosiły 1.432,8 ton kruszywa. Sąd Okręgowy wskazał, że do obowiązków pozwanego należało również -zgodnie z zapisami umowy zapewnienie produkcji kruszywa w ilości 40 ton miesięcznie. Powód jak wynika z pism już w dniu 07.04.2014 r. i w dniu 12.05.2014 r. informował pozwanego o tym, że odbiorca – (...) S.A. zgłosił potrzebę odbioru –2-3 tysięcy mieszanki O/31,5 w najbliższych 2-3 dniach, a także, że w ciągu 30 dni licząc od dnia 07.04.2014 r. dokona odbioru pozostałej ilości kruszywa około 20 tysięcy ton. Mimo tego pozwany jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego nie produkował, ani połowy zadeklarowanej ilości kruszywa, nie czynił rezerw chociażby na potrzeby zgłaszane w pismach przez powoda. Sąd podkreślił, iż powód informował pozwanego, iż zapas mieszanki wynosi jedynie 800 ton, zaś w piśmie z dnia 07.05.2014r. podał, iż stan klinca S-31,5 jest równy zero; natomiast w piśmie z dnia 28.04.2014r. podał, iż tygodniowa produkcja to 340 ton. Również w piśmie z dnia 07.04.2014r. stwierdził, iż stany magazynowe są bliskie zeru. Z uwagi na powyższe nie dochodziło do sprzedaży na bieżąco kruszywa dla zgłaszających się odbiorców.

Sąd Okręgowy dokonał wykładni spornego między stronami pojęcia „deklaruje”, wskazując, że zgodnie z definicją ww. słowa w słowniku języka polskiego, oznacza ono m.in. „zobowiązywać się do czegoś”, „wypowiadać się kategorycznie”, „zobowiązać się do wykonania”, „wyrażać gotowość do czegoś”(por. Wielki Słownik języka polskiego, W. D., wyd. PWN), a więc pozwany był zobligowany do wypełnienia obowiązków wymienionych w umowie. Sąd wskazał, że z treści pism kierowanych przez pozwanego do powoda nie wynika, że nie rozumiał ww. obowiązków jako swojego zobowiązania wynikającego z umowy. Sąd I instancji dodał, że strona pozwana nie wypełniała warunków umowy w zakresie ilości wyprodukowanego kruszywa, nie z powodu braku odpowiedniego placu do utrzymywania rezerw, ale z powodu braku odpowiedniej ilości sprawnego sprzętu, braków paliwa, braków odpowiedniej ilości pracowników.

Sąd Okręgowy podkreślił, że gdy powód poinformował pozwanego w piśmie z dnia 12.05.2014 r. o ilościach odbioru kruszywa przez (...) S.A. przy założeniu, że pozwany produkowałby ilość kruszywa zgodnie z postanowieniami umowy tj. 40 tysięcy ton miesięcznie, to w momencie rozwiązania umowy przez powoda na dzień 20.05.2014 r. byłyby on w stanie zapewnić ciągłość dostaw dla (...) S.A. Brak odpowiedniej ilości wyprodukowanego kruszywa przez pozwanego spowodował, że w dniu 28.05.2014r. powód był zobligowany do pokrycia różnicy w cenie zakupu kruszywa przez (...) S.A. z innej kopalni, niż z przedmiotowej kopalni w K. stanowiącej jego własność, a obsługiwanej przez pozwanego.

Sąd Okręgowy wywodził dalej, iż pozwany ponosi odpowiedzialność, za to, że powód został obciążony przez (...) S.A. kosztami różnicy zakupu kruszywa oraz za to, że powód nie osiągnął zysku jaki przysługiwałby mu w przypadku zrealizowania w dniu 28 maja 2014 r. dostawy kruszywa na rzecz B.. Sąd zaznaczył także, iż w pozwany nie wypełnił żadnego z obowiązków ciężącego na nim a wynikającego z umowy tj. ani w postaci produkcji w ilości około 40 tysięcy ton miesięcznie, ani utworzenia rezerwy wyprodukowanego kruszywa w ilości około 10 tysięcy ton. Powołując się na powyższe Sąd I instancji wskazał, że skoro pozwany nie wypełnił wskazanych obowiązków to brak jest jednoznacznych dowodów do przyjęcia, że powód nie wykonał swoich obowiązków w zakresie sprzedaży kruszywa w ilości około 40 tysięcy ton miesięcznie, gdyż obowiązek powoda był czynnością następczą do ww. obowiązku pozwanego i trudno w sposób jednoznaczny przyjąć, że z niego się nie wywiązał, skoro jak sam pozwany twierdzi nigdy nie wyprodukował takiej ilości kruszywa do jakiej zobowiązywała go umowa.

Z tych też względów Sąd uznał, że powód na którym ciążył obowiązek wykazania przesłanek z art. 471 k.c. podał niniejszemu, zaś pozwany nie udowodnił, iż nie ponosi odpowiedzialności za nienależyte wykonanie przedmiotowej umowy. O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c., natomiast o kosztach procesu zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i art. 108 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżył pozwany zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

a) art. 232 k.p.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że powód wskazał w toku postępowania dowody potwierdzające zarówno fakt jak i rozmiar powstałej u niego rzekomo szkody, chociaż na okoliczności te powód nie przedstawił w toku postępowania żadnego dowodu poza własnymi, niczym nie popartymi wyliczeniami,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oparcie ustaleń faktycznych w przedmiocie określenia wysokości poniesionej przez powoda szkody wyłącznie na wewnętrznych wyliczeniach powoda, które to wyliczenia jako kompletnie nieweryfikowalne i nie znajdujące odzwierciedlenia w żadnych innych materiałach nie mogą stanowić wystarczającego dowodu na tą okoliczność, jak również pozostają wprost sprzeczne z treścią umowy łączącej powoda z pozwanym oraz umowy łączącej powoda z (...) S.A.,
- bezzasadne przyjęcie, że dokumentacja zdjęciowa przedstawiona przez pozwanego (k. 125 - 135) jest nieprzekonywująca w zakresie, w jakim obrazować ma stan oraz pojemność placu składowego, chociaż jej treść znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków: T. G., R. D., Z. R., A. Z. oraz zeznaniach Prezesa Zarządu pozwanego R. C. (1),
- sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania przyjęcie, że zeznania Prezesa Zarządu powoda F. B. zasługują w pełni na uwzględnienie, chociaż nie był on członkiem Zarządu powoda w czasie realizacji umowy, nie brał żadnego udziału w realizacji przedmiotowej umowy, nie był w czasie jej realizacji na Zakładzie (...) w K., a jedyną wiedzę w sprawie posiada z zaskarżenia,
- sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, że zeznania świadka A. A. co do szczegółów sprzedaży znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach w postaci dokumentów, podczas gdy powód nie przedłożył w toku postępowania żadnego dokumentu, z którego wynikałoby iż kiedykolwiek nie doszło do sprzedaży kruszyw z Zakładu (...) w K., jak również aby którykolwiek z kontrahentów powoda podnosił, iż jego zamówienie na kruszywo nie zostało zrealizowane z uwagi na brak kruszywa,
- dokonanie oceny wiarygodności zeznań świadków J. B. oraz Z. P. bez wszechstronnego rozważenia ich treści, w szczególności bez uwzględnienia tej ich części, z której wynika, że jedyną osobą odpowiedzialną na Zakładzie (...) w K. za realizację robót, rodzaj wydobywanego kruszywa oraz sposób organizacji pracy był Kierownik Zakładu (...) w osobie Z. P. - a więc osoba działająca na Zakładzie w imieniu powoda,
- sprzeczne z treścią zeznań świadków J. B. i Z. P. ustalenie, że pozwany przyjął na siebie zobowiązanie do wydobywania 40.000 ton kruszyw każdego miesiąca oraz stałego składowania zapasu 10.000 ton kruszyw, chociaż z zeznań tych świadków wynika wprost, że ilość sprzedawanego kruszywa zależeć miała wyłącznie od wysokości zamówień pojawiających się w ciągu zaledwie kilku miesięcy sezonowych; a ponadto pominięcie w ramach ustaleń faktycznych zeznań Z. P., z których wynika, że nawet w czasie utrzymywania przez pozwanego rezerwy kruszywa w ilości 5.000 ton nie było na nie zbytu,
- sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego nie danie wiary zeznaniom świadków: T. G., Z. R., R. D. i A. Z. oraz zeznań Prezesa Zarządu pozwanego R. C. (2), z których jednoznacznie i konsekwentnie wynika, iż zapewniona przez pozwanego liczba pracowników oraz maszyn na terenie Zakładu (...) w K. była

wystarczająca, a jedynymi przyczynami, z uwagi na które nie produkowano kruszyw w ilości 40.000 ton miesięcznie była zła organizacja pracy przez Kierownika Zakładu (...) oraz brak zagwarantowania zbytu przez powoda, a brak zapasu kruszyw w ilości 10.000 ton wynikał z nieprzygotowania odpowiedniego placu składowego przez powoda oraz braku bieżącego zbytu kruszyw przez powoda,

- sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego nie danie wiary zeznaniom świadka Z. R., który praktycznie codziennie jako pracownik pozwanego był na terenie Zakładu (...) w K. oraz w sposób logiczny, spójny i konsekwentny opisał przebieg wydobycia kruszyw i potwierdził, że nie było żadnych problemów ze strony pozwanego z zapewnieniem wydobycia ponad 1.000 ton kruszyw dziennie, pod warunkiem właściwego zorganizowania pracy przez Kierownika Zakładu (...), właściwego utwardzenia placu składowego przez powoda oraz zapewnienia przez powoda zbytu na produkowane kruszywa,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 65 §1 i 2 k.c. poprzez dokonanie wykładni oświadczeń woli stron zawartych w umowie z dnia 2 sierpnia 2013 r. bez uwzględnienia zgodnego zamiaru stron i celu umowy opisanego szczegółowo przez Prezesa Zarządu pozwanego R. C. (1) oraz potwierdzonych w zasadzie przez świadka J. B., a z których wynika, że pozwany na podstawie przedmiotowej umowy jedynie zadeklarował wykonanie określonych poziomów produkcji oraz stanu zapasu kruszyw, z uwagi na liczne okoliczności niezależne od pozwanego (stan złoża, specyfika prac górniczych, sezonowość produkcji, zapewnienie właściwej organizacji pracy przez Kierownika Zakładu (...) z ramienia powoda, właściwe utwardzenie placu składowego przez powoda, zapewnienie przez powoda zbytu na produkowane kruszywa, sezonowości sprzedaży), których nie dało się przewidzieć na etapie zawierania umowy,

b) art. 471 k.c. poprzez:

- jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że pozwany nienależycie wykonał swoje zobowiązania wynikające z umowy zawartej z powodem, podczas gdy pozwany na podstawie przedmiotowej umowy jedynie zadeklarował wykonanie określonych poziomów produkcji, z uwagi na liczne okoliczności niezależne od pozwanego (stan złoża, specyfika prac górniczych, sezonowość produkcji, zapewnienie właściwej organizacji pracy przez Kierownika Zakładu (...) z ramienia powoda, właściwe utwardzenie placu składowego przez powoda, zapewnienie przez powoda zbytu na produkowane kruszywa,
- jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu okoliczności, iż pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za konsekwencje braku wydobycia kruszyw w ilości 40.000 ton miesięcznie, w sytuacji, gdy to Kierownik Zakładu (...) z ramienia powoda nie zlecał pracownikom pozwanego wydobywania kruszców w takiej ilości oraz powód nie zapewniał zbytu takiej ilości kruszyw, a ponadto nieuwzględnienie okoliczności, iż pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za nie zapewnienie zapasu kruszyw w ilości 10.000 ton w sytuacji, gdy powód nie wykonał swojego zobowiązania polegającego na przygotowaniu placu składowego koniecznego do zmagazynowania takiej ilości kruszy kruszyw, jak i nie zagwarantował zbytu koniecznego do utrzymywania takiego zapasu na bieżąco,

c) art. 471 k.c. w zw. z art. 361 §2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powód udowodnił zarówno fakt jak i wysokość poniesionej przez siebie szkody, podczas gdy wyliczenia powoda oparte są wyłącznie na przedstawionych przez powoda w toku postępowania wewnętrznych wyliczeniach, które są bardzo lakoniczne, całkowicie nieweryfikowalne i polegają wyłącznie na prostym dodaniu do siebie pewnych kwot, których wysokość bądź źródło wyliczenia nigdy nie zostało ujawnione;

d) art. 471 k.c. w zw. z art. 362 k.c. poprzez nieuwzględnienie okoliczności, iż powód przyczynił się powstania rzekomej szkody poprzez: powierzenie organizacji pracy Zakładu (...) w K. Z. P. który z tym zadaniem sobie nie radził, nie zapewnienie zbytu kruszyw na poziomie przyjętego na siebie zobowiązania w ilości 40.000 ton miesięcznie, nie utwardzenie placu składowego co uniemożliwiało utworzenie większego zapasu kruszy, zawarcie umowy z (...) S.A.

bez uprzedniego zorganizowania właściwego placu składowego oraz zorganizowania produkcji zamówionych przez (...) S.A. kruszyw.

Powołując się na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest w znacznym stopniu uzasadniona, co w konsekwencji spowodowało konieczność wydania przez Sąd II instancji wyroku częściowo reformatoryjnego.

Sąd Apelacyjny jako sąd merytoryczny w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c. rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Sąd Apelacyjny co do zasady podziela ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, za wyjątkiem tych które dotyczą ustaleń w przedmiocie poniesionej przez powoda szkody w wysokości 94.239,20 zł, która to stanowi równowartość utraconego przez powoda zysku z tytułu niemożności sprzedaży kruszywa. W konsekwencji Sąd II instancji podziela również częściowo ocenę prawą wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia z tym jednakże zastrzeżeniem, że aprobata ta nie dotyczy ww. roszczenia o zapłatę kwoty 94.239,20 zł.

Powód swoje żądanie oparł na obowiązku odszkodowawczym pozwanego, którego źródłem było nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy łączącej strony, co według twierdzeń powoda spowodowało uszczerbek majątkowy w jego mieniu w łącznej wysokości 163.708,03 zł. Kwota ta według oświadczenia powoda obejmowała kwotę 69.468,83 zł tytułem różnicy kosztów związanych z zakupem i transportem kruszywa z innej kopalni niż należąca do powoda przez kontrahenta powoda – spółkę (...) S.A., którą to kwotę powód musiał uiścić, oraz kwotę 94.239,20 zł, która to stanowi równowartość utraconego przez powoda zysku – związanego z nieutworzeniem przez pozwanego rezerwy, a tym samym zamówieniem towaru przez kontrahenta powoda od innych producentów.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż sporną kwestię stanowiła wykładnia oświadczeń woli stron zawartych w umowie, w zakresie rozumienia zapisu zgodnie z którym wykonawca deklaruje produkcję kruszywa w ilości około 40 tysięcy ton miesięcznie oraz utworzenie rezerwy wyprodukowanego kruszywa w wysokości około 10 tysięcy ton. We wniesionej apelacji pozwany zarzuca, że przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż zobowiązał się on do prowadzenia produkcji i utrzymywania rezerw kruszywa w podanym powyżej zakresie było nieuprawnione. Zarzut ten skarżący formułuje zarówno w kontekście błędnych ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji (zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.), jak i w kontekście nienależytej wykładni umów (zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c.). Zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., skierowany jest na zakwestionowanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ta zaś, z reguły determinuje zastosowanie prawa materialnego. Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w tym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów oznacza, że jeżeli sąd zgromadził materiał dowodowy z poszanowaniem przepisów prawa procesowego, wszechstronnie ów materiał ocenił (tzn. odniósł się do wszystkich dowodów mających w sprawie istotne znaczenie, w ich wzajemnych relacjach względem siebie) i wyprowadzając wnioski natury faktycznej nie naruszył reguł logicznego myślenia i doświadczenia życiowego – dokonana w konkretnej sprawie ocena dowodów powinna pozostawać pod ochroną prawa procesowego. Stosownie do przepisu art. 65 k.c., oświadczenie woli należy tłumaczyć tak, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., sygn. akt II CSK 274/11 (LEX nr 1110971), wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę i taki sens wyraża art. 65 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy sprostał wymaganiom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie ustaleń co do obowiązków umownych ciążących na pozwanym. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił na podstawie treści wiążącej strony umowy oraz wyników postępowania dowodowego, że pozwany przyjął na siebie zobowiązanie do wydobywania

40.000 ton kruszywa miesięcznie oraz stałego składowania zapasu 10.000 ton kruszyw. Powyższe ustalenie zostało dokonane przy uwzględnieniu treści oraz charakteru zawartej przez strony umowy. W przypadku oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej – jak w rozpoznawanej sprawie – podstawę wykładni stanowi przede wszystkim tekst dokumentu, którego interpretacja winna być zorientowana głównie na językowych regułach znaczeniowych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 117/06). Dosłowne brzmienie umowy schodzi na dalszy plan w sytuacji, gdy za odmiennym wynikiem wykładni przemawia zgodny zamiar stron i cel umowy.

W kontekście powyższych rozważań wskazane zarzuty apelującego koncentrujące się de facto na podważeniu przyznania w niniejszej sprawie prymatu literalnemu brzmieniu umowy okazały się nieuzasadnione. Sąd Apelacyjny podziela wykładnię pojęcia „deklaruje” dokonaną przez Sąd Okręgowy, uznając za słuszne przyjęcie w oparciu o słowniki języka polskiego, iż pojęcie to jest synonimem pojęcia „zobowiązywać się do czegoś”. Zauważyć także należy, iż postępowanie dowodowe nie potwierdziło istnienia zgodnego zamiaru stron w zakresie ustalenia odmiennej niż wynikająca z treści umowy wysokości wydobycia kruszywa oraz wielkości jego rezerwy a wykładnia powyższego zobowiązania zgodnie z intencją przedstawioną przez pozwanego nie odpowiada celowi umowy stron. Dodać trzeba, że w trakcie trwania umowy stron powód kilkakrotnie wzywał pozwanego do utworzenia stosownej rezerwy kruszywa, jednakże wezwania te pozostały bezskuteczne.

Nie potwierdziły się także zarzuty apelującego, iż brak utworzenia przez niego odpowiedniej rezerwy kruszywa wynikał z braku odpowiedniego placu do utrzymywania rezerwy, złej organizacji pracy kierownika zakładu czy też braku bieżącego zbytu kruszyw, bowiem jak słusznie wskazał Sąd I Instancji, przyczyną powyższego był leżący po stronie pozwanego brak odpowiedniej ilości sprawnego sprzętu, braki paliwa, braki odpowiedniej ilości pracowników. O okoliczności, iż było zapotrzebowanie i zbyt na kruszywo świadczy chociażby umowa zawarta przez powoda ze spółką (...) S.A., która nie została wykonana z uwagi na brak przygotowania kruszywa przez pozwanego. Nadto zauważyć należy, że pozwany znał teren kopalni, widział jak wygląda plac przeznaczony na składowanie rezerwy kruszywa, przy czym swoje zastrzeżenia co do przygotowanego placu zaczął zgłaszać powodowi po raz pierwszy dopiero końcem kwietnia 2014 r. (umowa stron została zawarta w 2013 r.) przy czym zastrzeżenia te odnosiły się do nieodpowiedniego utwardzenia placu. Dodać należy, iż wbrew zarzutowi skarżącego zeznania świadków oraz stron zostały przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ocenione. Odmiennie od twierdzeń skarżącego należy stwierdzić, że Sąd I instancji w niniejszej sprawie oceniając zeznania wskazanych osób w żaden sposób nie uchybił zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Zauważyć należy, co wynika z ukształtowanego w tym zakresie stanowiska orzecznictwa, że nawet gdyby ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego można było wysunąć wnioski odmienne to jednak wyrok Sądu I instancji, zawierający wnioski logiczne i poprawne – musi się ostać, co wynika z istoty swobodnej oceny dowodów. Zaprezentowane w apelacji zarzuty w zakresie oceny powołanych dowodów skarżący ograniczył do przedstawienia swojej oceny materiału dowodowego z której jego zdaniem wynikają wnioski odmienne od wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy. Wskazać w tym zakresie należy, iż Sąd Okręgowy, przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie zeznań świadków i przesłuchania stron w sposób wyczerpujący, a zebrany w sprawie materiał dowodowy poddał wszechstronnej i logicznej ocenie. W kontekście powyższego Sąd Apelacyjny uznał wskazane zarzuty pozwanego za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wyprowadził także wnioski logicznie poprawne i zgodnie z doświadczeniem życiowym w zakresie poniesionej przez powoda szkody w wysokości 69.468,83 zł tytułem różnicy kosztów związanych z zakupem i transportem kruszywa z innej kopalni niż należąca do powoda przez kontrahenta powoda – spółkę (...) S.A. Zarzuty apelującego w powyższym zakresie dotyczące zarówno naruszenia prawa procesowego (art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c.), jak również prawa materialnego (art. 471 k.c., art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. oraz art. 471 k.c. w zw. z art. 362 k.c.) nie zasługują na uwzględnienie. Rację należy natomiast przyznać apelującemu, iż powód nie wykazał zasadności swojego żądania w zakresie kwoty 94.239,20 zł, która to stanowi równowartość utraconego przez powoda zysku z tytułu niemożności sprzedaży kruszywa.

Oceniając powyższe na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z brzmieniem przepisu art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie

ponosi. Zaznaczyć należy, iż odpowiedzialność kontraktowa dłużnika może mieć miejsce tylko wówczas, jeżeli spełnione są tzw. nieruchome przesłanki odpowiedzialności. Są nimi: po pierwsze, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania) będące następstwem okoliczności, za które dłużnik - z mocy ustawy lub umowy - ponosi odpowiedzialność, po drugie - szkoda, po trzecie - związek przyczynowy między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą. Ciężar dowodu faktu niewykonania lub nienależytego wykonania, istnienia szkody w określonej wysokości oraz związku przyczynowego zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. spoczywa na powodzie (por. uchwała SN z 25 czerwca 1973 r., III CZP 32/73, OSP 1974, Nr 7/8, poz. 153). Szkoda stanowi samodzielną przesłankę powstania roszczenia odszkodowawczego. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy w prawnie chronionych dobrach z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, na którą składa się - zgodnie z ogólną zasadą art. 361 § 2 k.c. - strata, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (damnum emergens) oraz niezyskane przez niego korzyści (lucrum cessans). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści polega natomiast na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które byłyby pojawiły się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Ogólnie rzecz ujmując, szkodą jest zatem powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak m.in. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11.07.1957r., 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76 oraz w uchwale składu 7 sędziów z 22.11.1963r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7 - 8, poz. 128). Niezbędną przesłanką zaistnienia obowiązku świadczenia jest również spełnienie warunku, że między zdarzeniem, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, a szkodą - musi istnieć związek przyczynowy. Zgodnie zaś z regulacją art. 361 § 1 k.c. - wyrażającą teorię adekwatnej przyczynowości na gruncie prawa cywilnego - obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. Następstwa określonego zdarzenia to skutki typowe, oczekiwane w świetle całokształtu okoliczności sprawy i z punktu widzenia zasad doświadczenia, przy czym nie muszą być to wyłącznie następstwa bezpośrednie.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powód udowodnił wszystkie wymagane prawem przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego w postaci nienależytego wykonania przez niego zobowiązania, istnienia szkody oraz związku przyczynowego w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 69.468,83 zł tytułem różnicy kosztów związanych z zakupem i transportem kruszywa z innej kopalni niż należąca do powoda przez kontrahenta powoda - spółkę (...) S.A.

Poniesienie przez stronę powodową wskazanych kosztów wynikało wyłącznie z niewykonania przez stronę pozwaną jej zobowiązań wobec strony powodowej, a nie w toku normalnej działalności strony powodowej. Powód wykazał, że zawarł kontrakt ze spółką (...) S.A. w przedmiocie dostawy kruszywa, które miał wyprodukować pozwany, wykazał także fakt braku realizacji wskazanego kontraktu z uwagi na brak odpowiedniej ilości kruszywa, za co odpowiedzialność spoczywa na pozwanym oraz koszty poniesione z powyższego tytułu. Sąd I instancji zasadnie uznał, że mająca potwierdzenie w dokumentach zalegających w aktach sprawy zapłata przez powoda na rzecz swojego kontrahenta kwoty 69.468,83 zł tytułem różnicy kosztów związanych z zakupem i transportem kruszywa z innej kopalni niż należąca do powoda stanowi bezpośredni skutek niewykonania umowy przez stronę pozwaną. Gdyby strona pozwana należycie wywiązała się ze swoich obowiązków umownych w zakresie wielkości produkcji oraz wysokości rezerw kruszywa, powód nie zostałby zobowiązany przez swojego kontrahenta do poniesienia ww. kosztów. Zarzut przyczynienia się powoda do powstania ww. szkody również nie zasługiwał na uwzględnienie. Jak już powyżej wskazano, to na pozwanym ciążył obowiązek produkcji kruszyw i zapewnienia ich rezerwy na określonym w umowie stron poziomie, dlatego też odpowiedzialności za brak właściwej realizacji powyższego nie można przenosić na powoda.

Przechodząc do oceny zasadności żądania powoda w zakresie zapłaty kwoty 94.239,20 zł, która to stanowi równowartość utraconego przez powoda zysku z tytułu niemożności sprzedaży kruszywa, wskazać należy, iż roszczenie w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Sam fakt, iż pozwany nienależyte wykonał lub nie wykonał umowy, nie przesądza jeszcze o jego odpowiedzialności odszkodowawczej w zakresie utraconych korzyści spowodowanych brakiem sprzedaży kruszywa. Dłużnik ponosi bowiem odpowiedzialność dopiero wtedy, gdy wierzyciel udowodni, iż

na skutek nienależytego wykonania umowy poniósł szkodę, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem umowy. (por. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 26 listopada 2004 r. I CK 281/04, LEX nr 146366). Zauważyć w tym zakresie należy również, że w przypadku szkody w postaci *lucrum cessans* mającej jedynie charakter hipotetyczny, winna być ona przez żądającego odszkodowania wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie w świetle doświadczenia życiowego można przyjąć, że utrata korzyści rzeczywiście miała miejsce (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2002 r. IV CKN 382/00, LEX nr 52543). Powód takiego dowodu nie przeprowadził. Sporządzone przez stronę powodową a kwestionowane przez stronę pozwaną wyliczenia oraz pismo spółki (...) S.A. nie są wystarczającymi dowodami na powyższe. Wyliczenia strony powodowej są nieweryfikowalne. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą, co wynika z przepisu art. 232 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2001 r., sygn. I PKN 660/00, LEX nr 80854). Niewykazanie zaś wysokości szkody w tym zakresie skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia i oddaleniem powództwa w tym zakresie.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Częściowe uwzględnienie apelacji strony pozwanej, wobec zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego w pełnym zakresie, spowodowało konieczność zmiany postanowienia o kosztach procesu, które było nieprawidłowe mając na uwadze ostateczny wynik sprawy. Zmiana wyroku zdezaktualizowała rozstrzygnięcie o kosztach procesu, skoro w wyniku wydania wyroku reformatoryjnego żądanie powoda zostało ostatecznie uwzględnione w zakresie wynoszącym 42 %. Mając na uwadze poniesione przez obie strony koszty procesu wynoszące łącznie 16.420,00 zł, które w przypadku powoda wynosiły kwotę 12.303 zł (opłata od pozwu – 8.186 zł, koszty zastępstwa procesowego – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wydatki na należności świadków – 500 zł), a po stronie pozwanej 4.117 zł (koszty zastępstwa procesowego – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wydatki na należności świadków – 500 zł) oraz proporcje w jakich obie strony utrzymały się ze swoim żądaniem i obroną (wynoszące odpowiednio 42% - powód oraz 58 % - pozwany), zasądzeniu od strony pozwanej na rzecz powoda podlegała kwota 2.780 zł (kwota 12.303 zł tj. koszty poniesione przez powoda po odjęciu kwoty 9.523 zł tj. kosztów które winien ponieść powód przy przyjęciu zakresu oddalenia powództwa wynoszącego 58 %).

Zmiana wyroku we wskazanym zakresie wynikała z zastosowania przepisów art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3, art. 99, art. 108 § 1 i art. 109 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o przepisy art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3, art. 99, art. 108 § 1 i art. 109 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., stosownie do wyniku tego postępowania, w którym apelacja strony pozwanej została uwzględniona w zakresie wynoszącym 58 %.

Poniesione przez strony koszty postępowania apelacyjnego w łącznej kwocie 13.586 zł, w tym przez powoda w kwocie 2700 zł (koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym) i przez stronę pozwaną w kwocie 10.886 zł (8186 zł – opłata sądowa od apelacji, 2700 zł koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym), po ich rozdzieleniu stosownie do wyniku sprawy uzasadniały zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 5.180 zł (tj. sumy powstałej po odjęciu od kwoty 7.880 tj. wysokości kosztów które powinien ponieść powód, kosztów przez niego poniesionych w kwocie 2700 zł, przy przyjęciu zakresu oddalenia apelacji wynoszącego 42 %).

SSO del. Edyta Pietraszewska SSA Marek Klimczak SSA Bogdan Ziemiański